



Sygn. akt I CSK 304/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa M. B.
przeciwko [...] Spółdzielni Mieszkaniowej w W.
o uchylenie uchwały,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 11 maja 2016 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 24 czerwca 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W., po ponownym rozpoznaniu sprawy z powództwa M. B. przeciwko [...] Spółdzielni Mieszkaniowej, wyrokiem z dnia 26 czerwca 2013 r. uchylił uchwałę rady nadzorczej pozwanej z dnia 24 kwietnia 2008 r. o wykluczeniu powódki ze spółdzielni.

Ustalił, że uchwałą nr 28/2008 rada nadzorcza pozwanej na posiedzeniu w dniu 24 kwietnia 2008 r. wykluczyła powódkę z grona członków [...] Spółdzielni Mieszkaniowej, stwierdzając, że powódka szkodzi spółdzielni i jej członkom, poważnie narusza statut i zasady współżycia społecznego, świadomie wprowadza w błąd organy ścigania, sądy, organy administracji państwowej i osoby zaufania publicznego, a przede wszystkim członków spółdzielni co do rzekomego braku statutowych organów oraz łamania prawa przez zarząd i radę nadzorczą. Powódka podejmowała działania mające na celu uniemożliwienie członkom spółdzielni przekształcania spółdzielczych praw do lokali w prawa odrębnej własności oraz uniemożliwienie statutowym organom prowadzenia obrad, a ponadto doprowadziła do zablokowania konta bankowego pozwanej. Uchwałą nr 28/2008 doręczono powódce w dniu 30 kwietnia 2008 r.

Powódka jest osobą zaangażowaną społecznie w sprawy spółdzielcze, często zabierała głos na walnych zgromadzeniach, interweniowała w sprawie podwyżki kosztów eksploatacji i zakładania wodomierzy. Z jej inicjatywy toczyły się przeciwko pozwanej oraz członkom jej rady nadzorczej i zarządu postępowania przed sądami i w prokuraturze.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powódka nie zachowała przewidzianego w art. 24 § 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1443 ze zm.; obecnie: Dz.U. z 2016 r., poz. 21 – dalej: „Pr.spółdz.”) terminu do wytoczenia powództwa. Pozew został wprowadzony w dniu 13 maja 2008 r., ale był skierowany przeciwko A. P. – przewodniczącemu rady nadzorczej pozwanej Spółdzielni. Dopiero w piśmie z dnia 25 sierpnia 2008 r. powódka zmodyfikowała oznaczenie strony pozwanej, a następnie cofnęła pozew skierowany przeciwko A. P. Postanowieniem z dnia 18 września 2008 r. postępowanie w stosunku do tego pozwanego zostało umorzone. Termin, o którym mowa upłynął więc bezskutecznie z dniem 11 czerwca 2008 r., jednak art. 42 § 8

Pr.spółdz. pozwala na nieuwzględnienie upływu tego terminu, jeżeli utrzymanie uchwały rady nadzorczej w mocy wywołałoby dla członka szczególnie dotkliwe skutki, a opóźnienie w zaskarżeniu uchwały jest usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami i nie jest nadmierne. Mając na uwadze wyjaśnienia powódki, która tłumaczyła błędne skierowanie pozwu przeciwko przewodniczącemu rady nadzorczej nieprecyzyjnym pouczeniem jej o sposobie odwołania się od uchwały, Sąd Okręgowy nie uwzględnił upływu sześciotygodniowego terminu do wytoczenia powództwa. Stwierdził, że zgodnie z art. 24 § 2 Pr.spółdz., wykluczenie członka ze spółdzielni może nastąpić w wypadku, gdy z jego winy umyślnej lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami. Uznał, że w sprawie nie zostały wykazane przesłanki uzasadniające wykluczenie powódki ze spółdzielni, brak bowiem podstaw do przyjęcia, by prowadzenie sporów sądowych i składanie wniosków miało na celu świadome i złośliwe szkodenie pozwanej lub jej członkom.

Na skutek apelacji pozwanej, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 24 czerwca 2014 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił powództwo. Ustalił, że przy doręczeniu spornej uchwały powódka otrzymała pouczenie o treści: „Od przedmiotowej uchwały może Pani odwołać się do Zebrania Przedstawicieli Członków [...]SM w terminie 30 dni od dnia otrzymania uchwały. Zebranie Przedstawicieli Członków [...]SM odbędzie się w dniu 11. 06. 2008 r. Ponadto służy Pani odwołanie do Sądu Okręgowego w W. w terminie 6 tygodni od dnia otrzymania przedmiotowej uchwały.”

Powódce przysługuje wspólnie z mężem spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu w budynku pozwanej. W toczącej się przed Sądem Okręgowym w W. sprawie z powództwa powódki M. B. przeciwko pozwanej Spółdzielni Sąd w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 stycznia 2006 r. wskazał, że legitymację bierną w sprawach o ustalenie nieważności lub uchylenie uchwał organów spółdzielni posiada spółdzielnia. Przed Sądem Okręgowym w W. toczyła się też sprawa o uchylenie uchwał podjętych przez zebranie przedstawicieli w dniu 31 marca 2007 r., wszczęta m.in. przez powódkę, w której po stronie pozwanej występowała pozwana Spółdzielnia. Powódka wytoczyła także powództwo o uchylenie uchwały podjętej

przez zebranie przedstawicieli w dniu 28 listopada 2007 r. i również w tej sprawie po stronie pozwanej występowała pozwana Spółdzielnia.

Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że opóźnienie w wytoczeniu powództwa w niniejszej sprawie nie jest nadmierne, uznał jednak, że nie jest ono usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami. Podkreślił, że ani z przepisów ustawy, ani z postanowień statutu nie wynika obowiązek pouczenia członka spółdzielni o tym, przeciwko komu powinno być skierowane powództwo o uchylenie uchwały. Poza tym kwestionowanie istnienia organów pozwanej Spółdzielni nie stało na przeszkodzie prawidłowemu oznaczeniu przez powódkę strony pozwanej we wcześniejszych sprawach; wyraźne pouczenie zostało zresztą zamieszczone w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 stycznia 2006 r. Nie można więc przyjąć, że wyjątkową okolicznością usprawiedliwiającą opóźnienie było wniesienie pozwu przeciwko A. P., jako „nielegalnemu” przewodniczącemu rady nadzorczej, czynność ta bowiem nie przerwała biegu terminu przewidzianego w art. 24 ust. 6 pkt 2 Pr.spółdz. Brak również podstaw do przyjęcia, że utrzymanie w mocy zaskarżonej uchwały spowodowałoby dla powódki szczególnie dotkliwe skutki, nie świadczy o tym bowiem – w świetle regulacji zawartych w art. 4 ust. 1¹, art. 17¹¹ ust. 1 i art. 17¹⁶ ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1222 ze zm.) – okoliczność, że powódce przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu w budynku pozwanej. Prawo to przysługuje zresztą także mężowi powódki, a powódka nie wykazała, aby uprawnienia członkowskie nie mogły być realizowane przez jej męża. Nie ulega natomiast wątpliwości, że wykluczenie ze spółdzielni nie pozbawia powódki możliwości prowadzenia działalności społecznej na rzecz pozwanej i jej członków.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego powódka, powołując się na podstawę z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., wniosła o jego „zmianę” przez oddalenie apelacji. Wskazała na naruszenie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przez przyjęcie, że wytoczenie powództwa o uchylenie ściśle określonej uchwały organu spółdzielni przeciwko błędnie oznaczonemu pozwanemu nie jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, i art. 42 § 8 Pr.spółdz. przez przyjęcie, że użyte w tym

przepisie pojęcie „szczególnie dotkliwe skutki” odnosi się wyłącznie do skutków finansowych oraz że nieprecyzyjne pouczenie o sposobie zaskarżenia spornej uchwały w połączeniu z niejasną sytuacją formalnoprawną pozwanej, wyjaśnioną dopiero w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2010 r., I CSK 63/10, nie świadczy o wyjątkowych okolicznościach usprawiedliwiających opóźnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c., który zdaniem skarżącej miał doznać naruszenia, bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Z kolei, zgodnie z art. 124 § 1 i 2 k.c., po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, z tym że w razie przerwania przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone.

Przyjmując, że w świetle art. 123 § 1 pkt 2 k.c. wniesienie w dniu 13 maja 2008 r. pozwu o uchylenie „precyzyjnie określonej” uchwały o wykluczeniu ze Spółdzielni przerwało bieg terminu przewidzianego w art. 24 § 6 pkt 2 Pr.spółdz., skarżąca abstrahuje od charakteru prawnego tego terminu. W orzecznictwie i w doktrynie przyjmuje się, czego skarżąca nie kwestionuje, że sześciotygodniowy termin do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały rady nadzorczej albo walnego zgromadzenia o wykluczeniu członka ze spółdzielni, określony w przepisach art. 24 § 6 pkt 2 i art. 42 § 4 Pr.spółdz., jest terminem zawitym prawa materialnego, czyli tzw. terminem prekluzyjnym (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1992 r., III CZP 10/92, OSP 1993, nr 2, poz. 30 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1964 r., II PR 793/63, OSPiKA 1965, nr 2, poz. 34 i z dnia 14 lipca 1999 r., II CKN 450/98, nie publ.).

Prekluzja spełnia funkcję zbliżoną do przedawnienia, z tym że celem przedawnienia jest regulowanie wpływu czasu na stosunki prawne między

poszczególnymi podmiotami, stabilizację tych stosunków, a w konsekwencji ochrona interesów poszczególnych podmiotów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSNCP 1992, nr 7-8, poz. 137). Terminy prekluzyjne zostały natomiast wprowadzone przez ustawodawcę przede wszystkim w interesie ogólnym, w celu ochrony takich wartości, jak porządek prawny w ogóle, prawidłowość funkcjonowania gospodarki, stabilizacja rodziny itp., korzyść zaś, jaką przy tej okazji osiągają także poszczególne podmioty, jest niejako wtórna (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 września 1993 r., III CZP 125/93, OSNCP 1994, nr 4, poz. 75). W odróżnieniu od przedawnienia, prekluzja cechuje się większym rygoryzmem, w większym bowiem stopniu ogranicza pod względem czasowym realizację roszczeń. Roszczenia, do których odnoszą się terminy prekluzyjne, po ich upływie wygasają, natomiast roszczeń przedawnionych nie można jedynie skutecznie dochodzić przed sądem, jeżeli ten przeciwko komu roszczenie takie przysługuje, uchylił się od zaspokojenia (art. 117 § 2 k.c.). Poza tym upływ terminu prekluzyjnego sąd – w odróżnieniu od przedawnienia – uwzględnia z urzędu.

Różnice między przedawnieniem a prekluzją sprawiają, że przepisy o przerwaniu biegu przedawnienia ze skutkami określonymi w art. 124 k.c. nie mają zastosowania do terminów prekluzyjnych ograniczających czasowo sądowe dochodzenie roszczeń. Przyjęcie bowiem odmiennej koncepcji prowadziłoby – jak podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 września 1993 r., III CZP 125/93 – do wypaczenia intencji ustawodawcy, który obok terminów przedawnienia roszczeń utrzymał terminy prekluzyjne. W celu zachowania terminu prekluzyjnego określonego w art. 24 § 6 pkt 2 Pr.spółdz. skarżąca powinna więc przed upływem tego terminu wnieść do sądu pozew przeciwko spółdzielni o uchylenie uchwały o jej wykluczeniu.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżąca zmierza do wykazania, że pozew o uchylenie uchwały nr 28/2008, skierowany przez nią w dniu 13 maja 2008 r. do Sądu pierwszej instancji przeciwko A. P., powinien być uznany za wniesiony w terminie wskazanym w art. 24 § 6 pkt 2 Pr.spółdz. Jej zdaniem bowiem, zakwestionowanie określonej uchwały organu spółdzielni, nawet błędnie ukierunkowane, nie pozostawia wątpliwości co do rzeczywistej woli jej wzruszenia.

Prezentując taki pogląd, skarżąca pomija jednak okoliczność, że w pozwie, o którym mowa, jako pozwanego wskazała A. P. i oznaczyła adres jego miejsca zamieszkania. Tenże pozwany, po doręczeniu mu odpisu pozwu, ustanowił pełnomocnika procesowego i złożył odpowiedź na pozew, w której podniósł zarzut braku legitymacji biernej (k. 27 i 29). Dopiero w piśmie z dnia 25 sierpnia 2008 r. skarżąca zmodyfikowała oznaczenie strony pozwanej i wskazała, że jest nią [...] Spółdzielnia Mieszkaniowa, a następnie na rozprawie w dniu 18 września 2008 r. cofnęła pozew wniesiony przeciwko A. P. Postanowieniem z dnia 18 września 2008 r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w stosunku do A. P. (k. 38, k. 111 i 113). W tej sytuacji – wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącej – nie można przyjąć, że pozew o uchylenie uchwały nr 28/2008 został wniesiony przeciwko pozwanej Spółdzielni już w dniu 13 maja 2008 r.

Skarżąca ma natomiast rację podnosząc, że Sąd Apelacyjny z naruszeniem art. 42 § 8 Pr.spółdz. uznał, iż nie zostały spełnione przesłanki usprawiedliwiające nieuwzględnienie upływu sześciotygodniowego terminu do zaskarżenia uchwały o jej wykluczeniu ze spółdzielni. Według powołanego przepisu, sąd może nie uwzględnić upływu tego terminu, jeżeli utrzymanie uchwały w mocy wywołałoby dla członka szczególnie dotkliwe skutki a opóźnienie w zaskarżeniu tej uchwały jest usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami i nie jest nadmierne. Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że przesłanki wymienione w art. 42 § 8 Pr.spółdz. muszą wystąpić łącznie, nie można jednak podzielić poglądu tego Sądu, że opóźnienie w wytoczeniu powództwa nie jest usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami oraz że utrzymanie zaskarżonej uchwały w mocy nie wywołałoby dla skarżącej szczególnie dotkliwych skutków. Przyczyną opóźnienia w zaskarżeniu uchwały o wykluczeniu nie była bierność skarżącej, lecz błędne skierowanie pozwu z żądaniem uchylenia tej uchwały przeciwko osobie fizycznej uznanej za nielegalnego przewodniczącego rady nadzorczej. Skarżąca nie była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, w związku z czym zarówno pozew, jak i pismo z dnia 25 sierpnia 2008 r. modyfikujące oznaczenie strony pozwanej wniosła do Sądu pierwszej instancji osobiście. To, że była ona już stroną w toczących się wcześniej sprawach, w których po stronie pozwanej występowała Spółdzielnia, nie oznacza, iż opóźnienie w wytoczeniu powództwa w niniejszej

sprawie nie jest w rozumieniu art. 42 § 8 Pr.spółdz. usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami. Nie można bowiem czynić założenia, że skarżąca przyswoiła wszystkie wywody prawne zawarte w uzasadnieniu wyroku, nawet gdy zapadł on w sprawie, w której była stroną. Nie można też pomijać subiektywnej oceny skarżącej co do istnienia organów pozwanej Spółdzielni, choćby ocena ta okazała się błędna.

Wykluczenie członka ze spółdzielni jest surową sankcją, która – obok skutków finansowych – ogranicza możliwość realizacji uprawnień członkowskich. Okoliczność, że skarżąca jest osobą zamężną i w związku z tym uprawnienia te mogą być realizowane przez jej męża nie oznacza, że utrzymanie zaskarżonej uchwały w mocy nie wywoła dla skarżącej szczególnie dotkliwych skutków.

Konkludując, trzeba stwierdzić, że w sprawie wystąpiły opisane w art. 42 § 8 Pr.spółdz. przesłanki usprawiedliwiające nieuwzględnienie upływu terminu do zaskarżenia uchwały nr 28/2008. Skoro zaś Sąd Apelacyjny wyszedł z odmiennego założenia, konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

kc

aj